



Sygn. akt I UK 156/05

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (przewodniczący)
SSN Roman Kuczyński (sprawozdawca)
SSN Andrzej Wróbel

Protokolant Małgorzata Beczek

w sprawie z odwołania W. A.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Ł.
o rentę,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 14 marca 2006 r.,
kasacji ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Ł.
z dnia 3 lutego 2005 r., sygn. akt III AUa .../03,

oddala kasację.

Uzasadnienie

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Ł. decyzją z dnia 20 stycznia 2003 . odmówił W. A. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, gdyż lekarz-orzecznik uznał wnioskodawcę za zdolnego do pracy.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 4 lipca 2003 . oddalił odwołanie. W przedmiotowej sprawie dnia 15 stycznia 2002r. lekarz – orzecznik, rozpoznał u wnioskodawcy zmiany pozapalne obu uszu z perforacjami błon bębenkowych, obustronny mieszany ubytek słuchu, cechy dysfunkcji układu przedsionkowego oraz heteroforię z niedowidzeniem oka prawego i uznał, że ubezpieczony jest zdolny do pracy. Sąd pierwszej instancji przeprowadził postępowanie dowodowe powołując dowód z opinii biegłych lekarzy otolaryngologa, reumatologa i okulisty. Biegły otolaryngolog rozpoznał u wnioskodawcy stan po przebytych w dzieciństwie obustronnym ropnym zapaleniu ucha środkowego, obustronny ubytek słuchu typu mieszanego i uznał badanego za zdolnego do pracy zarobkowej zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji.

Sąd Apelacyjny w Ł. wyrokiem z dnia 3 lutego 2005 r. oddalił apelację, uznając, że Sąd Okręgowy wydał trafne rozstrzygnięcie, które znajduje uzasadnienie w całokształcie okoliczności faktycznych sprawy oraz w treści obowiązujących przepisów prawnych a uzupełniające postępowanie dowodowe potwierdziło, że zaskarżony wyrok odpowiada prawu. Ponadto sąd stwierdził, że same wyniki badań dodatkowych, przedstawionych przez wnioskodawcę, z których wynikają pewne odchylenia od stanu prawidłowego, nie mogą przesądzać o uznaniu niezdolności do pracy, jeśli wyniki tych badań nie znajdują odzwierciedlenia w badaniu przedmiotowym, gdyż nie występuje wówczas istotne ograniczenie sprawności organizmu, o jakim mowa w art. 12 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Niezasadny w ocenie Sądu był również zarzut strony apelującej ,że skarżący jest niezdolny do pracy, gdyż nie mógł uzyskać kwalifikacji do prowadzenia wózków widłowych. O stwierdzeniu częściowej niezdolności do pracy decyduje niezdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji, a nie niemożność zdobycia nowych, innych kwalifikacji. Zawarte w orzeczeniu Poradni Chorób Zawodowych z dnia 20 listopada 2002 r. wnioski, że dla wnioskodawcy przeciwwskazana jest praca na stanowisku operatora wózka, na wysokości i przy maszynach w ruchu oraz w hałasie powyżej 80db, to jedynie przeciwwskazania profilaktyczne, które nie są tożsame ze stwierdzeniem niezdolności do pracy zgodnej z poziomem posiadanych przez wnioskodawcę kwalifikacji. Ostatecznie Sąd drugiej instancji stwierdził, że skarżący nie spełnił przesłanki z art. 57 ust. pkt 1 powołanej wyżej ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o

emeryturach i rentach Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, gdyż nie jest niezdolny do pracy w rozumieniu art. 12 tej ustawy.

Wnioskodawca na powyższe rozstrzygnięcie wniósł kasację, zarzucając naruszenie przepisów postępowania cywilnego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, w szczególności art. 381 k.p.c., art. 278 k.p.c. , art. 286 k.p.c., art. 290 § 1 k.p.c. art. 233 k.p.c. i art. 224 § 1 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja nie ma usprawiedliwionych podstaw. Nie jest trafny zarzut naruszenia zaskarżonym wyrokiem przepisu art. 224 k.p.c., art. 227 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego powoływanie się na obrazę art. 233 § 1 k.p.c. jest dopuszczalne tylko wówczas, gdyby ocena dowodów okazała się rażąco wadliwa albo w sposób oczywisty błędna, przy czym skarżący może jedynie wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że sąd drugiej instancji rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy. Sąd drugiej instancji nie naruszył żadnego z obowiązków wyznaczonych treścią przepisu art. 233 § 1 k.p.c., a tym samym również art. 224 k.p.c., art. 227 k.p.c. Zawarta w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ocena dowodów z opinii biegłych w żadnym razie nie może być uznana za dowolną. Jeżeli bowiem z zebranego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r. II CKN 817/00, LEX nr 56906). W niniejszej sprawie nie zostały podważone dowody z przeprowadzonych opinii biegłych zarówno w postępowaniu przed Sądem pierwszej, jak i drugiej instancji. Uzyskana w ten sposób wiedza pozwoliła Sądowi Apelacyjnemu na nie budzące jakichkolwiek wątpliwości ustalenie,

iż ubezpieczony jest zdolny do pracy zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami. Sąd Apelacyjny przeprowadził uzupełniające postępowanie dowodowe, powołał dwóch biegłych lekarzy specjalistów laryngologów pomimo, że w postępowaniu pierwszoinstancyjnym był już dowód z opinii lekarza tej specjalności. Zarzut naruszenia art. 381 k.p.c. nie jest zasadny. Okoliczność iż opinie biegłych laryngologów miały odmienne konkluzje co do zdolności ubezpieczonego do pracy nie uzasadniała przeprowadzenia jeszcze jednego dowodu z opinii biegłego. Przyczyna odmowy przeprowadzenia kolejnego dowodu z opinii biegłego nie wynikała z braku wcześniejszego przedstawienia tego dowodu przez ubezpieczonego lecz z faktu, że dowód ten nie miał wpływu na ustalenia. Podstawą pominięcia dowodu nie był przepis art. 381 k.p.c. lecz przepis art. 217 § 2 k.p.c., który stanowi, że sąd pominie środki dowodowe, jeżeli okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione. Zarzuty naruszenia art. 278 k.p.c., art. 286 k.p.c., art. 290 § 1 k.p.c. dotyczące opinii biegłych lekarzy sądowych, w oparciu o które Sądy obu instancji podjęły rozstrzygnięcie w sprawie okazały się oczywiście niezasadne, skoro ocena sądu sprowadza się w wypadku opinii biegłego sądowego do kontroli tej opinii z punktu widzenia rzetelności zgromadzonej przezeń dokumentacji, na bazie której opinia ta została sporządzona oraz poprawności przeprowadzonego w niej rozumowania z punktu widzenia zasad logicznego myślenia i sposobu uzasadnienia wyprowadzonych wniosków (konkluzji). Dlatego konieczne jest, aby opinia biegłego sądowego była napisana językiem komunikatywnym (zrozumiałym) także dla laika. Natomiast okoliczność, że opinia ta nie jest przekonująca dla strony, której dotyczy dane postępowanie sądowe, sama przez się nie może mieć znaczenia dla oceny tej opinii przez sąd. Równocześnie, dla oceny opinii biegłego sądowego istotne znaczenie ma to, czy w sposób rzetelny i jednoznaczny zarazem udziela ona odpowiedzi na zadane przez sąd pytanie, dotyczące istotnej z punktu widzenia rozstrzygnięcia w danej sprawie kwestii, która wymaga pozaprawnej specjalistycznej wiedzy fachowej – w rozpoznawanej sprawie w grę wchodziła potrzeba fachowej oceny zdrowia wnioskodawcy z punktu widzenia jego całkowitej lub częściowej niezdolności do pracy i w tym zakresie opinie biegłych sądowych w ocenie Sądów obu instancji były w pełni prawidłowe. W tej sytuacji, bezprzedmiotowe okazały się więc zarzuty dotyczące naruszenia lub niewłaściwego zastosowania w rozpoznawanej sprawie wskazanych w kasacji licznych przepisów postępowania, skoro polegały one wyłącznie na kwestionowaniu lub polemice skarżącego z treścią

przedstawionych w sprawie opinii biegłych lekarzy sądowych oraz ich oceną przez Sądy obu instancji.

Biorąc powyższe pod rozagę, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.